

Protokół 47/VIII/2022
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej
z dnia 17 października 2022 roku

Posiedzenie prowadziła Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Elżbieta Dados. W obradach Komisji uczestniczyło 11. radnych zapewniając tym samym wymagane kworum.

Listy radnych obecnych na posiedzeniu stanowią **załączniki nr 1 i nr 2** do niniejszego protokołu.

Wniosków formalnych dotyczących zmian w porządku posiedzenia Komisji nie zgłoszono.

Realizacja porządku posiedzenia:

1. Informacja na temat działalności Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie.

W ramach wprowadzenia do tego punktu porządku posiedzenia głos zabrała pani **Elżbieta Dados, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej. Elżbieta Dados** - Proszę państwa, systematycznie, raz na jakiś czas, ukazuje się artykuł w prasie, a także w Internecie na temat Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działającej w Lublinie. W ostatnim artykule, który się ukazał, a także w audycji telewizyjnej usłyszeliśmy nieprawdę. Każdy redaktor, który daje do druku artykuł, jest obowiązany do pisania prawdy, jeśli tego nie robi, powinien być pociągnięty do odpowiedzialności. W ostatnim artykule ukazały się nieprawdziwe informacje dotyczące Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ukazały się zdjęcia niektórych członków komisji, wysokość wynagrodzeń brutto, a nie netto, a także lista z podpisami członków komisji, co jest niezgodne z przepisami RODO. Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest powoływana: wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast powołują gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, w szczególności inicjujące działania w zakresie określonym w ustępie pierwszym oraz podejmujące czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego. W skład gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych wchodzi osoby przeszkolone w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Zasady wynagradzania członków gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych określa rada gminy w gminnych programach rozwiązywania problemów alkoholowych. Komisja rozwiązywania problemów alkoholowych działa zgodnie z Ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zaprosiłam dzisiaj, na posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej pana dr. Piotra Drehera, Przewodniczącego Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych; panią magister Bogusławę Urbaniuk, kierownika przychodni terapii uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia; panią dr. Marię Durę, przewodniczącą zespołu merytorycznego Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie; panią Jadwigę Mach, Przewodniczącą Zespołu Opiniującego Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie oraz pana Tomasza Leszcza, przewodniczącego zespołu do spraw

kontroli interwencji i edukacji Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zaprosiłam także przedstawiciela Fundacji Wolności, która systematycznie publikuje artykuły piętnujące członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nie interesując się prawdą. Wszyscy członkowie komisji są to ludzie odpowiedzialni, odpowiednio przygotowani do swojej pracy stąd też moje dzisiejsze zaproszenie. Chciałabym, żeby państwo radni, którzy należą do Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej dokładnie zapoznali się za pośrednictwem zaproszonych gości z pracą Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. I jeszcze jedno zdanie na temat audycji telewizyjnej. Otóż do audycji nie został zaproszony, ani przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie, ani nikt z jej członków, natomiast została zaproszona członkini analogicznej komisji z Wólki Lubelskiej i nie wiem, co ona mogła mieć do powiedzenia na temat pracy komisji lubelskiej, bo wydaje mi się, że ilość mieszkańców Wólki Lubelskiej oraz Lublina jest zdecydowanie różna. Teraz oddaję głos panu Przewodniczącemu dr. Piotrowi Dreherowi. Piotr Dreher, Przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie podziękował Przewodniczącej Komisji Zdrowia za zaproszenie i za wywołanie tej dyskusji. **Piotr Dreher** - Nie będę przywoływał podstawy prawnej, ponieważ pani przewodnicząca to już zrobiła. Komisja działa rzeczywiście na podstawie prawnej, czyli działa w oparciu o Ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz o Zarządzenie Prezydenta Miasta Lublin w sprawie powołania Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie, co określa tym samym jej zadania. Określone są trzy obszary działania gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Pierwszy obszar to podejmowanie czynności zmierzających do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku, nie przymusu tylko obowiązku, poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego, i jest to domena zespołów orzekających, które odbywają się od poniedziałku do piątku czyli codziennie z powodu dużej ilości wniosków dotyczących obowiązku leczenia danych osób. Drugi obszar to procedura wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych i kontrole punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz prowadzenie w nich czynności edukacyjno-profilaktycznych. To jest domeną zespołu opiniującego oraz zespołu ds. kontroli, interwencji i edukacji. Do trzeciego obszaru należy inicjowanie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych, co jest domeną zespołu merytorycznego. Mamy tutaj przewodniczących tych zespołów, którzy na pewno będą chcieli kilka zdań na temat obszarów tych zespołów opowiedzieć, ja może je pominię. Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie działa w czterech zespołach. W zespole orzekającym, o którym mówiłem, że działa od poniedziałku do piątku i rozpatruje wnioski od instytucji lub od rodzin w temacie obowiązku leczenia danej osoby. Na etapie postępowania przed komisją wnioskodawcą jest instytucja lub osoba fizyczna. Natomiast, w trakcie procedowania u biegłego, czy w sądzie wnioskodawcą jest komisja - zespół opiniujący, zespół do spraw kontroli i zespół merytoryczny. Zespoły orzekające prowadzą procedurę zmierzającą do zastosowania obowiązku leczenia odwykowego wobec osób nadużywających alkoholu. W działalności zespołu orzekającego możemy wyodrębnić cztery procesy działania. Pierwszy proces to przyjęcie zgłoszenia. Drugi proces to zebranie informacji dotyczących problemu alkoholowego osoby, wobec której prowadzone jest postępowanie w kierunku ustalenia przesłanek zawartych w artykule 24 ustawy, tj.: - powodowanie rozkładu np. życia rodzinnego; - demoralizacja małoletnich; - uchylanie się od obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny; - systematycznego zakłócenie spokoju lub porządku publicznego. Czyli my na zespole nie definiujemy, czy osoba jest uzależniona, czy nie jest, lub ja-

kiego leczenia wymaga - zbieramy tylko materiały dla biegłych, które są przesłankami do dalszej procedury. Jeżeli te przesłanki zgromadzimy, dalej, w trzecim procesie, kierujemy osobę, wobec której jest prowadzone postępowanie, do badania przez biegłych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i to już biegli orzekają, czy ta osoba jest uzależniona, czy nie, a jeżeli tak, to jakiego leczenia wymaga, czy stacjonarnego, czy zamkniętego. Czwarty proces to kierowanie wniosków do Sądu Rejonowego Wydziału Rodzinny i Nieletnich, po uzyskaniu jednoznacznej opinii od biegłych. Na temat zespołów więcej powiedzą sami przewodniczący zespołów. Odniosę się teraz do audycji telewizyjnej w TVP Lublin. Żałuję bardzo, że jako członek Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nie miałem okazji wypowiedzieć się, bo wiele rzeczy należałoby zdementować. Pan Prezes Fundacji Wolności używa słowa przymus, to jest pierwsze przekłamanie, ponieważ komisja nie wydaje werdyktu co do przymusu, nie zajmuje się przymusem, tylko obowiązkiem leczenia. Między przymusem, a obowiązkiem jest kolosalna różnica, różnica ustawowa, komisja nie orzeka o przymusie, tylko o obowiązku. Usłyszałem w tym reportażu od pana prezesa, że komisja wysyła na leczenie odwykowe, a to nie komisja wysyła na leczenie odwykowe, tylko jest to decyzja sądu lub uczestnika. Komisja nie ma kompetencji kierowania na leczenie odwykowe, komisja gromadzi materiał dowodowy w myśl ustawy i przesłanki ustawowe, które uczestnik ma spełnić i wtedy komisja kieruje sprawę do biegłego i do sądu. O obowiązku leczenia decyduje sąd, a nie komisja, proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd, bo to jest bardzo mocne wprowadzenie w błąd, to nie komisja decyduje o leczeniu. Trzecie przekłamanie, z którym nie mogę się zgodzić, kiedy słyszę, pani przewodnicząca, że wszyscy członkowie komisji są niekompetentni, a w myśl ustawy, wszyscy członkowie komisji, żeby zasiadać w komisji podnoszą swoje kompetencje poprzez szkolenia, nie tylko wewnętrzne, ale też szkolenia zewnętrzne. I my szkolimy się zewnętrznym, przynajmniej raz do roku mamy szkolenia, i na te szkolenia przyjeżdża najczęściej pani Katarzyna Łukomska, była szefowa Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych czyli PARPY w Warszawie. PARPA została rozwiązana, a w zasadzie połączona z Biurem Do Spraw Narkomanii, aczkolwiek przez wiele lat pani Łukomska była tam szefową i przez kilka lat pod rząd prowadziła szkolenia dla komisji. Szkolenia odbywały się z dość dużą intensywnością, jeśli chodzi o program szkoleń. Po szkoleniu każdy dostawał certyfikat uczestnictwa w danym szkoleniu, więc mówienie, że członek komisji jest niekompetentny, bo jest radnym, albo nie jest psychologiem, albo nie jest lekarzem, czy ma inne wykształcenie jest nieprawdziwe, i też prosiłbym tak nie mówić, bo jest to po prostu przekłamanie. Pozwolę sobie teraz na dygresję - swego czasu, jak jeszcze byłem radnym Miasta Lublin, Fundacja Wolności dała Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych rekomendacje, rekomendacje jak komisja powinna działać. Rekomendacje te były stworzone przez pana Kowalika, który był wtedy studentem ostatniego roku Politechniki Lubelskiej. No, jakie pan Kowalik miał, przepraszam za zapytanie, ale jakież miał kwalifikacje czy kompetencje, żeby wydawać komisji rekomendacje dotyczące jej działania. Ja te rekomendacje mam, które są tak naprawdę, powieleniem wielu dokumentów. Z drugiej strony, jakie te rekomendacje miał, podejrzewam, że żadnych, no ale chodziło o jakiś grant, projekt i jakieś środki finansowe, i ta rekomendacja powstała. Prosiłbym, prośbę kieruję do przedstawiciela Fundacji Wolności, o konsultację, rozmowę ze mną, spotkanie jeśli chcecie państwo nagłośnić sprawę komisji w różnorażki sposób, bo takie bicie w jedną tylko stronę jest czymś zupełnie według mnie niezasadzonym. Z przyzwoitości moglibyście państwo zaprosić chociaż jedną osobę z komisji, żeby mogła się odnieść do tych rzeczy, do nawet takich drobnych rzeczy

jak różnica między obowiązkiem a przymusem, albo, że to nie komisja kieruje na leczenie odwykowe tylko sąd. To takie podstawowe rzeczy, o których państwo nie wiecie, a mówicie, które można by było zweryfikować, po to byście państwo mogli o nich mówić tak, jak jest faktycznie. Dziękuję bardzo za to zaproszenie pani przewodnicząca, ja jestem do dyspozycji, także jakby były jakieś pytania, to bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Jeśli można, pani przewodnicząca, to tak króciutko oddałbym głos paniom przewodniczącym poszczególnych zespołów. **Elżbieta Dados** - Tak, taki mamy zamiar, także bardzo proszę panią doktor Marie Durę, myślę że jest kompetentna, panie prezesie fundacji. **Piotr Dreher** - Jeszcze jedna rzecz, pani przewodnicząca, o jednej rzeczy zapomniałem, tam padło takie stwierdzenie, że komisja nic nie robi, nawet taki komiks powstał, że komisja tylko spotyka się, bierze środki nie wiadomo za co, a spotkania trwają krótko. Pani przewodnicząca, szanowny panie z Fundacji Wolności, komisja robi bardzo dużo, ale jak ktoś nie czyta dokumentów źródłowych ten nie wie i ja się temu nie dziwię, więc dam taki przykład, sprawozdanie z roku 2021, czyli bardzo świeże, w którym podano, że złożono prawie 250 wniosków o zastosowanie leczenia odwykowego w ciągu roku. Tak dużej ilości wniosków nie da się zaopiniować w jeden, czy dwa dni w tygodniu, stąd codzienne spotkania zespołów orzekających. Ponad 500 świadków przybyłych na posiedzenia zespołu, których trzeba było wysłuchać i sporządzić protokół ze spotkania, 500 to nie jest mała liczba. Dziękuję bardzo. **Przewodnicząca Komisji Elżbieta Dados** podziękowała panu Przewodniczącemu Piotrowi Dreherowi i oddała głos **pani Marii Durze**, Przewodniczącej Zespołu Merytorycznego Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie. **Maria Dura** - Jestem lekarzem internistą i psychiatrą, pracowałam wiele lat w ośrodku uzależnień, pełnię funkcję przewodniczącej zespołu merytorycznego, który prowadzi swoją działalność w oparciu o współpracę z Wydziałem Zdrowia Urzędu Miasta Lublin. Zespół zajmuje się, jak sama nazwa wskazuje, głównie stroną merytoryczną komisji, wskazuje jej kierunki działania, a ponadto rozwiązuje bieżące problemy pojawiające się w działalności komisji. Ze sprawozdania z pierwszego półrocza, żeby być w zgodzie z prawdą, podam co robi zespół merytoryczny. Po pierwsze, zespół merytoryczny współpracuje i rozpatruje wnioski wszystkich zespołów komisji, analizuje regulaminy pracy komisji poszczególnych zespołów i je aktualizuje. Od lat prowadzimy konkurs dla młodzieży pt. „Życie w trzeźwości daje możliwości”. Co roku zmieniamy formułę tego konkursu, jest to kierowane do młodzieży w szkole podstawowej lub w pierwszych latach szkół średnich. Młodzież, dzieci są zachęcane do tego, żeby tworzyć prace zgodne ze wspomnianym hasłem „Życie w trzeźwości daje możliwości”. Konkurs, to doskonały przykład profilaktyki, którą powinno się prowadzić wśród młodzieży, aby nie doszło do skutków, których nie chcemy, czyli do wprowadzenia leczenia. Do zespołu merytorycznego należy również opiniowanie Projektu gminnego programu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii dla naszego miasta. Na prośbę i potrzeby osób, które się zgłaszają do zespołów orzekających staramy się znaleźć placówki lecznicze, w których, czy osoby zgłaszające problem, czy też osoby, które są uzależnione mogłyby znaleźć pomoc. Ponieważ jest wiele osób merytorycznie do tego przygotowanych, więc nie ma problemu, żeby miejsce, adres takiej placówki oraz sposób przyjęcia do tej placówki przedstawić osobom potrzebującym. I to robimy. Dostajemy czasem wnioski od firm o przeszkolenie pracowników, nie będę podawała nazwy przedsiębiorstw, bo to w tej chwili nie jest ważne i dogłębnie jakby interesujemy się tym, co dane przedsiębiorstwo ma w ofercie dla swoich pracowników. Jeżeli wchodzi w grę działanie niezgodne z naszymi priorytetami, odmawiamy współpracy. Omawiamy również aspekt prawny

i zakres dokumentacji tworzonej przez zespoły orzekające i przesyłanej następnie do Sądu rodzinnego i nieletnich. Wnioskujemy o szkolenie pracowników różnych instytucji, m.in. MOPR i asystentów rodziny w zakresie rozpoznawania i rozumienia problemów alkoholowych w rodzinach. Te sprawy wychodzą w trakcie pracy w zespołach orzekających i zespół merytoryczny na te rzeczy reaguje i je wspiera. Omawiamy również sprawy kierowane do Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przez prokuraturę i inne instytucje, a więc zespół merytoryczny współpracuje z prokuraturą, sądem, Strażą Miejską i policją. Z panem dyrektorem Jerzym Kusiem omawiamy zasady i sposoby przeprowadzania konkursów ofert na realizację zadań w ramach Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zaplanowano i przeprowadzono szkolenie instruktorów w zakresie szkolenia przedsiębiorców i sprzedawców napojów alkoholowych. Zespół merytoryczny zorganizował takie szkolenie dla członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i ci, którzy są już przeszkoleni, są instruktorami i szkołą przedsiębiorców w tym zakresie. Omawiamy temat propagowania i spożywania alkoholu podczas imprez plenarnych. Mieliśmy np. taką imprezę, której hasło było „Brokreacja” - kojarzy się, wiadomo, z browarem. Reagujemy na te sprawy, analizujemy je, jeśli jesteśmy w stanie, to również robimy interwencję. Analizujemy również wnioski państwa radnych, którzy, np. mają pomysł, żeby wyznaczyć w Lublinie miejsca do legalnego spożywania alkoholu w przestrzeni miejskiej. Wiadomo, że to się nie spina z naszą działalnością, więc analizujemy to, omawiamy, jeżeli mamy na to wpływ to dajemy swój głos w tym zakresie. Wnioskujemy również do Wydziału Zdrowia o organizację szkoleń dla członków komisji. Jak powiedział pan Przewodniczący, współpraca z Wydziałem Zdrowia jest doskonała w tym zakresie i co roku mamy te szkolenia. Współpracujemy z policją i Strażą Miejską w zakresie kontroli, ale to pewnie powie przewodniczący zespołu kontrolnego, ponieważ na wniosek mieszkańców, policja i Straż Miejska wnioskuje do nas o to, żeby w ramach naszych kompetencji przeprowadzać kontrolę miejsc sprzedaży alkoholu. Mieliśmy taki dobry przykład, na to, że współpraca jest dobra, ponieważ w lokalizacji LSM interwencja policji i Straży Miejskiej spowodowała znaczną poprawę działania sklepów monopolowych. Propagujemy również materiały edukacyjne, wnioskujemy o te materiały do PARPY, otrzymujemy je i w trakcie pracy naszej komisji udostępniamy te materiały osobom zainteresowanym. Dziękuję bardzo. **Przewodnicząca Komisji Elżbieta Dados** podziękowała pani Przewodniczącej Marii Durze i oddała głos **pani Bogusławie Urbaniuk**, kierownikowi Przychodni Terapii Uzależnienia Od Alkohol i Współuzależnienia. **Bogusława Urbaniuk** - Tak jak już pan przewodniczący powiedział, pięć zespołów pracuje od poniedziałku do piątku, w każdym zespole pracuje trzy osoby z Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i ich celem jest zgromadzenie dokumentacji, która posłuży w sądzie do stwierdzenia, czy dana osoba wymaga leczenia odwykowego. Co prawda wcześniej wypowiadają się biegli, natomiast bywa też tak, że czasem biegli nie wypowiedzą się, z uwagi na to, że dana osoba nie stawia się na badanie do biegłych. Wówczas, cały materiał związany przez zespół komisji idzie do sądu i sąd podejmuje decyzję o tym, czy osoba będzie zobowiązana do leczenia, czy nie. To co jest specyfiką, jeśli chodzi o osoby, które się do nas zgłaszają, to osoby, wobec których toczy się nasze postępowanie, to są osoby najprawdopodobniej uzależnione od alkoholu i co je charakteryzuje, to to, że te osoby zaprzeczają. Można nazwać, że choroba alkoholowa popularnie nazywa się chorobą zakłamania. Co to oznacza? To oznacza, że poprzez fakt nadużywania alkoholu, regularnego sięgania, bądź nieregularnego, ale częstego, substancja typu alkohol jako substancja psychoaktywna, niestety wpływa na zmianę naszego sposobu my-

ślenia. Zmiana ta jest tak duża, że osoba, która już doświadcza tych zmian zaczyna funkcjonować troszeczkę w innym sposobie myślowym. Co to oznacza? Oznacza, że osoba najczęściej zaprzecza faktowi spożywania alkoholu, a jeśli już nie da się zaprzeczyć, to minimalizuje sposób opowiadania o swoim zażywaniu. Dla osób, które pracują w zespołach orzekających oznacza to, że muszą mieć dobrą wiedzę merytoryczną na temat tego, żeby wiedzieć jak rozmawiać z taką osobą, żeby wydobyc podstawowe informacje o ich sposobie korzystania z alkoholu. Więc osoby, które pracują w takich zespołach są bardzo sumienie przeszkalane, po to tylko, żeby nabyć wiedzę o tym, jak zmienia się sposób myślenia osoby uzależnionej, bądź co bliskość tej choroby sprawia w sposobie myślenia i rozumienia swojego funkcjonowania społecznego u osoby, która została poproszona na zespół orzekający bądź wniosek jej dotyczy. Cały ciężar pracy zespołów orzekających polega również na tym, że oprócz osób, wobec których jest prowadzone postępowanie przychodzą również osoby bliskie, wskazane jako osoby typu świadek, bądź osoba, która jest wnioskodawcą. Bardzo często bywa tak, że świadkiem może być osoba bliska z rodziny tej osoby. Często bywa tak, że te osoby poprzez przebywanie z osobą, która już funkcjonuje w sposób zaburzony, również przejawiają takie sposoby zaburzonego myślenia. Polega to na tym, że pomimo cierpienia emocjonalnego, które niesie ta choroba, bądź sposób funkcjonowania osoby nadużywającej alkoholu, oprócz tego cierpienia również muszą nastąpić zmiany, które określamy jako zaburzoną adaptację, po to, żeby ta osoba mogła żyć obok osoby nadużywającej alkoholu. Musi, mówiąc tak bardzo metaforycznie, musi siebie zaburzyć, żeby mogła wytrzymać tak znaczące zaburzone funkcjonowanie osoby nadużywającej alkoholu. Taką wiedzę muszą mieć osoby pracujące w zespołach orzekających, żeby mogły prawidłowo sporządzić informację opisującą funkcjonowanie osoby, która nadużywa alkoholu. Czyli muszą umieć opisać funkcjonowanie tej osoby w relacji ona i alkohol, funkcjonowanie w relacji ona i osoby bliskie, funkcjonowanie w relacji ona i praca zawodowa, czyli funkcjonowanie w wymiarze społecznym. Czyli wszystkie te obszary, których nadużywanie alkoholu zaburza. Muszą znaleźć się takie informacje we wszystkich tych opisach i wszystkich wnioskach, które są kierowane do sądu. Nie zdarzyło się nam, żeby sąd oddalił wniosek Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z powodu tego, że były zbyt skąpe informacje o osobie, wobec której toczyło się postępowanie. Nie zdarzyło się nam w historii pracy danej komisji. W związku z tym, że szkolimy się, również w szkoleniach poza panią Łukomską, zdarzają się nam osoby, które szkolą naszych członków komisji, którzy są tak zwanymi superwizorami, czyli osoby, które potrafią nie tylko szkolić, ale również jakby wydobywać wszystkie nasze personalne zasoby, które posłużą do tego, żeby umieć wykorzystać własne zasoby do tego, żeby umiejętnie prowadzić rozmowę z osobą, wobec której toczy się postępowanie. Także, tak jak moi przedmówcy podkreślali, dziękujemy Wydziałowi Zdrowia, że bardzo z nami dobrze współpracuje, bo popiera wszystkie pomysły, które były do tej pory rekomendowane przez Państwową Agencję Rozwiązania Problemów Alkoholowych, która tak naprawdę ma pod kontrolą wszystkie komisje w Polsce. Wcześniejsze nasze szkolenia były takie, że mieliśmy szkolenia połączone z innymi komisjami dużych miast w Polsce. I muszę państwu powiedzieć, przepraszam, że to teraz powiem, ale nigdy nie miałam szansy o tym powiedzieć - chociaż kilka lat temu był tutaj szef PARPY, pan Brzózka na spotkaniu z lubelskimi radnymi, i wtedy chyba też to wybrzmiało, że na tle komisji w Polsce byliśmy zawsze bardzo chwaleni, że pracujemy w sposób bardzo merytoryczny, gdyż, opowiadając o naszej pracy w stosunku do innych miast, nie mieliśmy się czego wstydzić, wręcz przeciwnie, wypadaliśmy bardzo bardzo dobrze. Przykro jest

nam, że ktoś bez nas chce oceniać naszą pracę, nie mając troszeczkę jakby głębszej wiedzy na ten temat. Praca jest ciężka, osoba uzależniona od alkoholu, trudno nazwać, że to jest pacjent, to jest nasz klient, ale to jest bardzo trudny klient, właśnie z powodu tego, że choroba go zmieniła. Żeby przedrzeć się przez te chorobowe mechanizmy trzeba być naprawdę dobrym fachowcem. Żeby wiedzieć, jak dotrzeć do tej osoby, żeby zechciała wprowadzić w siebie zmiany polegające na tym, żeby zechciała skorzystać z leczenia odwykowego i zmiany, które mogłyby przełożyć się na to, że przestałaby pić alkohol, co byłoby z korzyścią dla niej samej, dla jej bliskich, jak również dla społeczeństwa, bo koszty ponoszone przez społeczeństwo z powodu nieleczenia choroby alkoholowej są trzykrotnie większe, niż koszty zainwestowane w leczenie i rozwiązywanie problemów alkoholowych. Już dawno świat to wyliczył i stwierdził - my chcielibyśmy utrzymać ten trend. To jest jakby naszym celem - żeby koszty profilaktyki zawsze były na korzyść społeczeństwa, żebyśmy inwestowali nie tylko w leczenie, bądź łatanie, niwelowanie strat. To tyle z mojej strony, dziękuję bardzo. **Przewodnicząca Komisji Elżbieta Dados** podziękowała pani Bogusławie Urbaniuk i oddała głos **pani Jadwidze Mach**, Przewodniczącej Zespołu Opiniującego Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. **Jadwiga Mach** - Mam przyjemność przewodniczyć zespołowi opiniującemu, dodam również, że jestem wiceprzewodniczącą komisji, wiele lat pracowałam również w zespole orzekającym. Pragnę także tutaj, w stu procentach, poprzeć te opinie i zdania, które zostały wypowiedziane przez pana przewodniczącego komisji Piotra Drehera i przez koleżanki, z którymi mam przyjemność pracować także w zespole merytorycznym. Strasznie ubolewam, że właśnie tak się dzieje po raz kolejny, ja wtedy, bo muszę to dodać, kiedy ten raport był wydany wiele wiele lat temu, o którym wspominał pan przewodniczący, opracowany przez pana Kowalika i panią Kowalik, z tego co wiem, to była siostra z trzeciego roku studiów, był dla nas bardzo niesprawiedliwy. Dane, które tam istniały, były wręcz absolutnie nieprawdziwe, zestawienia jakiegoś, które były niejasne i nieczytelne, ale zostawmy tamten moment. Jestem nadal zdziwiona, co zostało podnoszone, że nie ma takiej próby rozmowy, dyskusji. Przecież nie ma żadnego problemu, żeby przyjść i porozmawiać z komisją, czy na zespół merytoryczny, czy na posiedzenia całej komisji, które odbywają się raz w miesiącu. Bo, jak państwo się zorientowali, komisja działa wręcz wzorowo. Jesteśmy podawani, a na różnych spotkaniach i konferencjach bywam, komisja lubelska jest podawana jako przykład dobrze działającej komisji w Polsce, a może najlepiej. Pan dyrektor, który dzisiaj uczestniczy w tym posiedzeniu, zapewne, mógłby to także potwierdzić. Jeżeli chodzi o zespół opiniujący - zespół opiniujący opiniuje zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych. Proszę państwa, chcę państwu powiedzieć, że przedsiębiorcy to też nie są łatwi klienci, mówiąc kolokwialnie, bo oczekują, do czego mają prawo, żeby każda opinia była wydana pozytywna, bo zgodnie z literą prawa, jeżeli opinia komisji będzie negatywna, to pan Prezydent, zgodnie z ustawą, nie może wydać zezwolenia pozwalającego prowadzić sprzedaż bądź podawanie napojów alkoholowych. Bo są dwa rodzaje zezwoleń - sprzedaż czyli wprost z punktów sprzedaży, kolokwialnie mówiąc, sklepów i podawanie, czyli w lokalach, gdzie podawane są napoje alkoholowe. Zespół opiniujący opiniuje wnioski przedsiębiorcy, my z tymi wnioskami się zapoznajemy. Pragnę powiedzieć, że wcześniej komórka zajmująca się przyjmowaniem wniosków i dokumentów, bo zgodnie z ustawą musi być pozytywna opinia sanepidu, często też zespół wyjeżdża na wizję, żeby mieć orientację o usytuowaniu tych lokali i punktów, w których będą podawane napoje alkoholowe. Po analizie tych dokumentów sporządzane są protokoły i podstawowe informacje, mapki, wnioski przedsiębiorcy, które są analizowane

przez komisję. W ciągu kwartału opiniujemy około 200 wniosków, bo jest ogromna rotacja przedsiębiorców, a prawo mówi, że nawet jeśli w danym lokalu były podawane napoje alkoholowe bądź była też sprzedaż, a zmieniła się forma prawna spółki, wystarczy, że tylko jeden właściciel się zmienił, jeśli to jest spółka, bądź nowy przedsiębiorca, bo poprzedni zrezygnował z tej formy działalności, to musimy wydawać ponownie postanowienia. Jest również też tak, na co wiele razy zwracałam uwagę, jeśli ktoś może naszym parlamentarzystom to przekazać, to prosiłabym - otóż polskie prawo mówi, oczywiście zgodnie z literą prawa - ustawy o wychowaniu w trzeźwości, przedsiębiorca wnosi opłaty od wartości sprzedanych napojów alkoholowych. Ustawowo określona jest suma - do jakiej sumy, jaki podatek jest odprowadzany, ja to nazywam podatek do gminy. Po przekroczeniu pewnej sumy obrotu napojów alkoholowych ten podatek jest podwyższony i przedsiębiorcy polscy, a że Polacy tacy są, myślą. I co robią? Zmieniają formę spółki, albo wprowadzają do spółki - jak tylko mąż to jeszcze żonę, albo zmieniają - nie ojciec tylko syn. Bywa, że my dwa razy bądź trzy razy w roku, tak naprawdę mamy obowiązek i prawo do tego, żeby opiniować, bo prezydent nie może wydać zezwolenia, jeśli nie ma opinii komisji. Więc, jak ważne jest to i jak wiele widzimy problemów, którymi się dzielimy. Mało tego, tu pan przewodniczący, dodam tylko, bardzo wiele powiedział, ale my nawet piszemy pisma do PARPY i nie tylko, zwracając uwagę na problemy które widzimy. Pragnę państwu powiedzieć, że wizje są przeprowadzane w sytuacjach, kiedy mamy wątpliwości. Uchwała Rady Miasta dotycząca usytuowania jest uchwałą bardzo liberalną. Generalnie, nie ma możliwości zaopiniowania negatywnego, gdyż w nowej ustawie, i wysoka rada zmieniła uchwałę jest zapis, który tak naprawdę, jest bardzo łatwy do dostosowania się przez przedsiębiorcę, który zamierza w danym lokalu sprzedawać napoje alkoholowe. Bo już nie ma problemu, chociażby na przykład, wzrokowego kontaktu - jak państwo wiecie w Polsce i również w Lublinie stawia się na przykład wysokie donice z kwiatami i już jest przesłonięte wejście czy inne obiekty. Proszę państwa, ponieważ bardzo dużo już zostało powiedziane, jak wszyscy wiemy - przewodniczący, moje koleżanki i koledzy, członkowie komisji, byłibyśmy w stanie nawet 24 godziny opowiadać, opisywać pracę komisji, bo taki jest ogrom i nad wszystkim się pochylamy. Podczas wizji lokalnych prowadzimy także edukację, informujemy o skutkach, w szczególności podawania alkoholu osobom nieletnim i osobom nietrzeźwym. Chcę dodać, iż bardzo często zastanawiamy się, myślę, że ostatecznie wystosujemy pismo do rad dzielnic, do wysokiej rady, żeby jednak zmienić uchwałę Rady Miasta, bo w wielu miastach w Polsce doszło do tego, iż mieszkańcy i radni przekonali się, że sprzedaż nocna jest niekonieczna, że odstępują, zmieniają swoje uchwały. Myślę, że przyjdzie taka chwila, kiedy w Lublinie również tak się stanie. Sprzedaż nocna odbywa się w lokalach, w których podawane są napoje, ale nie widzę absolutnie potrzeby sprzedaży tego produktu. Ja jestem sąsiadką Żabki i proszę państwa, proszę mi uwierzyć, godzina jedenasta - jakim prawem podjeżdżają ciągle samochody, piski, krzyki, lato, śpiewy, muzyka, a jest już po dziesiątej. Dziękuję. **Przewodnicząca Komisji Elżbieta Dados** podziękowała pani Przewodniczącej Jadwidze Mach za takie obszernie wyjaśnienie pracy zespołu opiniującego, a następnie zwróciła się do wszystkich obecnych. **Elżbieta Dados** - Proszę państwa, myślę, że zaproszeni goście z Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przybliżyli państwu prace komisji. Składam wniosek, aby ta część protokołu z dzisiejszej komisji trafiła do Fundacji Wolności, i żeby przedstawiciele Fundacji Wolności dogłębnie, po pierwsze dokładnie przeczytali protokół, a następnie dogłębnie doksztalčili się, jakie są zasady i jaka jest praca, funkcjonowanie Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Mam także nadzieję, że nigdy więcej nie pojawi się lista płac z podpisami członków komisji - jest to niezgodne z przepisami prawa. Fundacja ma prawo pójść do Wydziału Zdrowia i jeśli jest zainteresowana, obejrzeć na miejscu listy płac, czy też listy obecności, natomiast nie ma prawa publikowania tych list z podpisami członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Może się to wiązać z tym, że ktoś, przy dzisiejszych możliwościach technicznych, wykorzysta podpis do niecnych celów. Mam także nadzieję, że po przeczytaniu tej części posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej pojawią się przeprosiny i wyprostowanie tych nieprawdziwych informacji, które ukazały się w prasie i w Internecie. Chciałam zapytać, czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos, a może przedstawiciel fundacji. Jeśli państwo się spieszą, bo wiem, że pan dyrektor ma ważne spotkanie i państwo także, więc możecie państwo uciekać, natomiast jeśli macie państwo radni pytania, może pan dyrektor, przedstawiciel fundacji, to bardzo proszę udzielię głosu. Proszę, pan radny Piotr Popiel. **Piotr Popiel** - Szanowni państwo, bardzo dziękuję za przybycie, bo rzeczywiście macie państwo ogromną wiedzę w tym temacie, natomiast przepraszam, ta konkluzja pani przewodniczącej Jadwigi Mach była bardzo ciekawa. Czy ten wniosek, który pani sformułowała na końcu jest stanowiskiem klubu czy, że tak powiem, stanowiskiem komisji, czy to indywidualne podejście, bo to jest ciekawe, nie ukrywam, że my w poprzedniej kadencji już żeśmy na ten temat rozmawiali. **Jadwiga Mach** - Nie, ja tylko powiem, że dyskutujemy na ten temat, bo my generalnie omawiamy problemy związane z uzależnieniami, a sprzedaż niejako, przecież wiemy, jest z tym związana. Mamy wiele interwencji z policji, straży, od mieszkańców o zakłócaniu spokoju w związku ze sprzedażą nocną i dlatego też dyskutujemy i myślę, że przyjdzie ten czas. Ja, jako również wiceprzewodnicząca, będę podejmowała takie kroki, by tak, jak w wielu miastach już w Polsce, w Lublinie wycofano się przynajmniej z niektórych obszarów. **Piotr Popiel** - ale moje pytanie było krótkie, to element w dyskusji, a nie stanowisko komisji, ani stanowisko klubu? **Elżbieta Dados** - Tak, oczywiście. **Przewodnicząca Komisji Elżbieta Dados** udzieliła głosu przedstawicielowi fundacji Krzysztofowi Kowalikowi. **Krzysztof Kowalik** - Dzień dobry, Krzysztof Kowalik, nie wiem od czego zacząć, bo dzisiejsza komisja miała dotyczyć informacji o działalności Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, natomiast na początek dostało się fundacji i dostało się dziennikarzom. Nie oglądałem niestety programu, o którym pani przewodnicząca mówiła, ale chciałbym zapytać o jakich artykułach i o jakich mediach pani przewodnicząca mówiła. Ponieważ, jeśli odnosiło się to do Jawnego Lublina, to bardzo chciałbym dostać na piśmie taką informację, gdzie były kłamstwa, ponieważ moim zdaniem, zarówno ja, jak i moi dziennikarze dochowali należytej staranności. Chciałem też zapytać, kiedy pani radna zgłosi takie zawiadomienia, nie wiem o czym, o pisaniu nieprawdy, bo bardzo mnie to ciekawi, dlaczego pani radna takiej interwencji jeszcze nie podjęła. Tutaj padło dużo rzeczy, nie jestem niestety dzisiaj do wszystkiego merytorycznie przygotowany, ale chciałbym sprostować pewne kłamstwa, które tutaj padły. Chciałbym zacząć od pani radnej Mach, niestety widzę, że opuściła salę, ponieważ stwierdziła, że pani Oliwia Kowalik to moja siostra. Chciałbym wiedzieć, skąd ma takie informacje ponieważ nie jest to prawdą. Pan radny Dreher odnosił się natomiast do mojego raportu, prawda, byłem wtedy studentem, dodam wręcz, Budownictwa Dróg i Mostów. Nie bardzo rozumiem, czy pan przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych chce powiedzieć, że te rekomendacje, jak zrozumiałem na początku, są słabe, natomiast później odniósł się, że są to jednak rekomendacje Polskiej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, które zresztą obowiązują od lat i do dzisiaj nie są wdrożone. Więc nie wiem, czy były słabe

be, bo były moje, czy jednak były dobre, bo były z PARPY. Chciałbym się też zapytać pana przewodniczącego o źródło informacji, że wziąłem pieniądze za stworzenie tego raportu, ponieważ nie jest to prawdą i narusza to moje dobra osobiste, więc chciałbym zapytać się, czy pan przewodniczący podtrzymuje to stanowisko. Chciałbym się także zapytać pani przewodniczącej odnośnie naruszenia zasad RODO. Czy pani przewodnicząca to już gdzieś zgłaszała, na co są odpowiednie procedury, przede wszystkim, do dyrektora Wydziału Zdrowia, bo podejrzewam, że to on jest odpowiedzialny za ujawnienie tych danych. Naszym zdaniem, zostało to udostępnione zgodnie z prawem, przez nas upublicznione także zgodnie z prawem, nie wchodzi tutaj w grę żadne RODO. **Elżbieta Dados** - To tylko pana zdanie. Dobrze by było, żeby pan z szacunkiem, ja miałam taką nadzieję, wysłuchał wystąpienia członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie, przedstawicieli komisji. Natomiast widzę, że pan niczego nie zrozumiał. Proszę pana, jeśli chodzi o informacje, które ja mam, wystarczyło obejrzeć lubelską telewizję i przeczytać artykuł w Internecie i tam pan znajdzie odpowiedź na swoje pytanie. Dziękuję. **Krzysztof Kowalik** - Pozwolę sobie kontynuować. Chciałbym też zapytać, bo jak rozumiem, pani radna tutaj robi taką aurę, że to nieładnie, że się nigdy nie umawialiśmy na spotkanie, i tak dalej. Były próby spotkań, ten jakby problem ciągnie się od lat, próbowaliśmy się kiedyś umówić na spotkanie z Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, nie było takiej chęci z tego, co pamiętam. **Radna Małgorzata Suchanowska** - Kiedy? **Krzysztof Kowalik** - Proszę mi wybaczyć, nie pamiętam, bo nie jestem przygotowany dzisiaj. **Małgorzata Suchanowska** - Niech pan nie kpi. Nie ma pan do tego uprawnień. **Krzysztof Kowalik** - No, kpić każdy może z każdego, mamy wolność słowa w tym kraju. **Małgorzata Suchanowska** - Nie ma pan uprawnień do oceny komisji, przede wszystkim. Proszę się zachowywać kulturalnie i skorzystać z zaproszenia, jakie zostało tu kilkakrotnie do pana zgłaszane, do państwa fundacji. Żeby można było krytykować, to trzeba mieć wiedzę i tej wiedzy częściowo żeśmy dzisiaj państwu dostarczyli. I proszę nie kpić, i proszę nas nie poniżać, bo ja się czuję skrzywdzona przez was bardzo, bo tę komisję lubię i ciężko pracuję w tej komisji. Dziękuję. **Elżbieta Dados** - pan doktor Piotr Dreher prosi o głos, proszę bardzo. **Krzysztof Kowalik** - Czy mógłbym jednak dokończyć? **Elżbieta Dados** - Panu Dreherowi udzielam głosu, proszę panie doktorze. **Piotr Dreher** - Króciutko odpowiem na te zapytania pana i niejako zarzuty. Miesiąc temu był taki reportaż „Zdarzenia”. Myślę, że pan zna ten reportaż, widział pan ten reportaż i tam doszło do szeregu przekłamań, o których mówiłem. „W celowniku”. Przepraszam „W celowniku”. I tam, były te przekłamania, o których mówiłem, że nie ma przymusu, jest obowiązek, że to nie komisja kieruje, jak pan przewodniczący Fundacji Wolności mówi, tylko sąd kieruje, à propos niekompetencji członków też było. Więc, no to są takie przekłamania ewidentne. I tu możemy się na ten temat sądzić, możemy rozmawiać. Wyście państwo to powiedzieli, ja mogę mówić, że jest to niestety nieprawda i możemy sobie to udowadniać. Z tego co pamiętam, to szereg razy zapraszaliśmy państwa na zespół merytoryczny, żeby sobie porozmawiać o działalności komisji, co jak funkcjonuje, kto się czym zajmuje. Były zaproszenia na zespół merytoryczny, natomiast pierwszy raz słyszę, że Fundacja Wolności gdzieś nas zapraszała na jakąkolwiek dyskusję, czy na jakąś rozmowę. Absolutnie nie przypominam sobie takich rzeczy. Mamy nawet dokumenty na to, wysyłane do Fundacji Wolności, z zaproszeniem na zespół merytoryczny. Nie wiem, czy w tym roku, nie było takiego zaproszenia na zespół merytoryczny dla członków Fundacji Wolności i mamy na to potwierdzenia, żeśmy takie zaproszenia wysyłali. Ale lepiej medialnie mówić, rozumiem, w telewizji, w środkach przekazu niż normalnie w czterech

ścianach porozmawiać, co jak funkcjonuje, co jak chodzi. Odnosząc się do tego raportu, o którym pan mówi, to był zlepek rzeczywiście wielu raportów, spleciony przez pana, który... Wie pan, naszą jedyną rekomendacją, to jest rekomendacja Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. To jest rekomendacja dla wszystkich komisji, mało tego, w Polsce. PARPA te rekomendacje wysyła co roku do komisji i rekomenduje nam pewną procedurę działania. My z niej korzystamy, staramy się korzystać z tej rekomendacji. Natomiast rekomendacja państwa, była zlepkiem kilku rzeczy skleconych ze sobą i próbą powiedzenia: nasza rekomendacja jest tutaj, więc powinniście tak stosować, a nie inaczej. Powiem szczerze, państwa rekomendacja i PARPY to są dwie różne rekomendacje, więc tutaj ja nie mogę powiedzieć, że państwa rekomendacja była świetna, bo nie była świetna, no naprawdę nie była świetna, bo to nawet licealista może złożyć trzy cztery rekomendacje w jedną i zrobić - stworzyłem rekomendacje. To nie była państwa rekomendacja, od tego trzeba zacząć. To była rekomendacja z wielu różnych źródeł zrobiona i zlepiąca w jedną. To nie była rekomendacja wytworzona przez państwa na zasadzie merytorycznej i analizy rynku lubelskiego, miasta Lublina, problemów związanych z tym, bo to nie była, tak jak powinno być zrobiona, nie była to merytoryczna analiza, tylko to było zapożyczenie z wielu różnych źródeł, zrobienie zlepka i powiedzenia myśmy zrobili rekomendacje. W ten sposób, tak to dla mnie wyszło i trudno mi z tym polemizować. Natomiast mówiąc, czy to projekt, czy to grant, czyście państwo za to wzięli pieniądze, to nie wiem, ale ostatnio prezes Fundacji Wolności mówił, że żyjecie państwo z grantów i żyjecie państwo z projektów i robicie analizy, bo żyjecie z grantów i z projektów. To jeżeli pan mówi, że to była rekomendacja, rekomendacja jest pewną analizą, tak, no to śmiem rozumieć, żeście to państwo zrobili za pieniądze, prawda? To tyle na ten temat, dziękuję bardzo. **Elżbieta Dados** - Proszę państwa, ja tylko chciałabym wyjaśnić, że moim celem, było to, żeby zaprosić przewodniczących zespołów Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, żeby zapoznać radnych oraz przedstawicieli Fundacji Wolności jak pracuje komisja, jakie ma cele, jakie założenia według jakich aktów prawnych i myślę, że to zostało wyjaśnione. I taki miałam cel, a nie atakowanie kogokolwiek. Dziękuję bardzo. Myślę, że dyskusją wyczerpaliśmy, jesteśmy bardzo opóźnieni. Proponuję, żebyśmy przeszli do porządku obrad posiedzenia, a państwu bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że państwo radni mają już teraz ogląd i wiedzę, co robi komisja i po co jest powołana. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu drugiego.

2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2022 rok **(druk nr 1574-1)**.
W związku z brakiem pytań Komisja przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.
Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - 8 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.
3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr 1064/XXXIV/2021 Rady Miasta Lublin z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin **(druk nr 1575-1)**.
W związku z brakiem pytań Komisja przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.
Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - 7 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”.

4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 850/XXXIII/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 5 września 2013 r. w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych realizujących zadania własne Gminy Lublin - miasta na prawach powiatu (**druk nr 1578-1**).
W związku z brakiem pytań Komisja przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.
Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - 7 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”.
5. Sprawozdanie z realizacji działań w ramach Programu Wspierania Rodziny i Rozwoju Systemu Pieczy Zastępczej (**druk nr 1584-1**).
W związku z brakiem pytań Przewodnicząca Komisji zaproponowała zapis w protokole, że **Komisja zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.**
6. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia programu współpracy Gminy Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2023 (**druk nr 1587-1**).
W związku z brakiem pytań Komisja przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.
Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - 9 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.
7. Sprawy wniesione.
W ramach spraw wniesionych radny Adam Osiński podziękował za ujęcie w porządku posiedzenia komisji informacji na temat działalności Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie, co pozwoliło radnym na poszerzenie wiedzy w zakresie uzależnień od alkoholu, leczenia i związanych z tym procedur, zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych. Następnie, w ramach spraw wniesionych, Przewodnicząca Komisji poinformowała, że radni mogli zapoznać się za pośrednictwem systemu Zimbry i eSesji z Uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie z dnia 14 września 2022 roku w sprawie opinii o o przedłożonej informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2022 roku. Również, w ramach spraw wniesionych, Radny Piotr Popiel poprosił o rozszerzenie następnego porządku posiedzenia komisji o informacje dotyczące programów prozdrowotnych dla dzieci i młodzieży przygotowanych przez Wydział Zdrowia i Profilaktyki.

Na tym posiedzenie zakończono. Przewodnicząca Komisji podziękowała wszystkim uczestnikom. Posiedzenie trwało od godz. 15.00 do godz. 16.10.

Protokołował

/-/ Włodzimierz Królikowski

Przewodnicząca Komisji

/-/ Elżbieta Dados